Nr. 73 Dąbrowa-Górnicza, dn. 21 lipca 1935 roku Rok II

DODATEK PARAFJALNY

do tygodnika „Niedziela"

PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ

w Dąbrowie-Górniczej.

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej!

Porządek nabożeństw

w kościele parafjalnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dn. 21 lipca r. 1935.

Godz. 6.— Godzinki.
6.30 Jutrznia — X. Mieszczański.
7 — Prymarja — X. Mieszczański. nauka na tle Ewang. niedz. — X. Proboszcz.
8.30 — Msza św. — X. Proboszcz.
9.30 — Msza św. — X. Derbis, nauka — X. Derbis.
11.— Suma — X. Derbis, nauka Katechizm. o Mszy św. — X. Mieszczański.
15.30 Nieszpory.

W sobotę zamiast pacierzy wieczornych nowenna do M. B Anielskiej o godz. 18.30 — spowiedź.

Msze św.

21-VII niedziela

7 — w int. III Zakonu. cz.
9.30 ś. p. Piotra Kosienia. — cz.

22-VII poniedziałek

7 — z pogrzebu Antoniego Kępy śp.
8 — ś. p. Ks. Dominika Milberta, Józefa Stali, Tomasza Bojarskiego. — śp.
8.30 — ś. p. Marji Zagrodzkiej cz.

23-VII wtorek

7 — z pogrzebu ś. p. Heleny z Winiarzów Twardowskiej.
8 — o zdrowie dla brata i inne łaski, do P. Jezusa, Woźniaków. cz.
8.30 — w int. wiadomej.

24-VII środa

7 — ś. p. Krystyny Zajadlikówny. cz.
8 — dziękczynna za łaski rodziny Brosiów śp.
8.30 — w int. wiadomej.

25-VII czwartek

7 — ś. p. Wiktorji Wojtala (rocznica) w kolorze dnia. cz.
8 — w int. wiadomej.
8.30 w int. wiadomej.

26-VII piątek

7 — do św. Anny — składkowa w int. matek z nauką śp.
8 — w int. wiadomej.
8.30 — pracę i błogosławieństwo Jarosińskich. cz.

27-VII sobota

7 — ś. p. Piotra Szpajdy.
8 — nabożeństwo żałobne ś. p. Leokadji Henryki Szybkówny.
8.30 — w int. wiadomej.

Ogłoszenia.

Dzisiaj po nieszporach w sali A. K. odbędzie się zebranie III Zakonu.

Od środy przez dziewięć dni codziennie o godz. 18.30 rozpoczniemy odprawiać nowennę do uroczystości Matki Boskiej Anielskiej. Uroczystość Matki Boskiej Anielskiej dla naszej parafji jest szczególnie drogą, gdyż pod wezwaniem Jej wzniesiony jest nowy nasz kościół. Jednocześnie w tym dniu obchodzić będziemy 40 godzinne nabożeństwo. Spodziewamy się, że nasi parafjanie licznie przybywać będą na nowennę i przygotują się spowiedzią i przyjęciem Komunji św. do uroczystości odpustowej. Codziennie rano po prymarji odprawia się nowennę do św. Anny, patronki dobrego wychowania dzieci.

W piątek o godz. 7 rano odprawiona będzie wotywa ku czci św. Anny z nauką do matek. Wpis do bractwa M. B. Anielskiej odbywać się będzie w odpust i oktawę uroczystości.

Porządek nowenny do Matki Boskiej Anielskiej.

W środę o godz. 18.30 rozpoczęcie nowenny. W dni powszednie nowenna o godz. 18.30, a w niedzielę po nieszporach.

PROGRAM: 1) wystawienie N. Sakramentu w puszce na sposób rzymski, 2) modlitwy wstępne, 3) Litanja do Matki Boskiej śpiewana, 4) Pod Twoją obronę śpiewane, 5) modlitwa „Pomnij o Przenajświętsza", 6) czytanie i jedno „Zdrowaś Marjo", 7) krótka pieśń, 8) Przed tak wielkim Sakramentem.

Podczas newenny inni kapłani spowiadają.

Od Redakcji.

Zwracamy się do Sz. Abonentów z serdeczną prośbą, by byli łaskawi możliwie za każdym razem wpłacać 10 gr. za gazetkę, gdyż kolporterzy muszą często ze swoich funduszów pokrywać zaległe opłaty, bowiem w myśl umowy z naszą Administracją obowiązani są opłacać gazety pobrane, a niektórzy z nich w krytycznych warunkach materjalnych się znajdują i z trudem wielkim przychodzi im opłacać kredytowe egzemplarze „Niedzieli".— 10 gr. na tydzień to naprawdę mały wydatek więc bardzo gorąco prosimy o niezaleganie z opłatami u naszych kolporterów.

Proboszcz.

Do kancelarji Ks. Proboszcza

zechce zgłosić się w sprawie osobistej p. Stefan Grzywna, zamieszkały przy ulicy Limanowskiego 10, m. 16.

Proboszcz.

Pieśni na sumie będą śpiewane

1) Kyrie elejson z Litanji, 2) Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie, daj Mu cześć winną całe ludzkie plemię (Ps. 116), 3) Wierzę w Boga (na melodję z różańca), 4) Święty Boże — jedna zwrotka, 5) Jezusa ukrytego w Eucharystji czcić, 6) Baranku Boży — z Litanji, 7) po sumie Anioł Pański.

Tłumaczenie dzisiejszej niedzielnej Mszy św. w języku polskim można nabywać przed kościołem, składając dobrowolną ofiarę choćby 2 groszową. Biedni mogą prosić bezpłatnie.

Nabożeństwo niedzielne.

Cześć publiczną oddaje Kościół P. Bogu codziennie, lecz zwłaszcza w niedzielę i święta.

Niedziela (nie działać) zowie się także dniem pańskim (dies dominica).

Nabożeństwo niedzielne w parafjalnych kościołach rozpoczyna się bądź jutrznią (ta składa się głównie z psalmów, hymnów i lekcyj, t. j. czytania wyjątków z Ojców Kościoła, u końca śpiewa się „Te Deum"), bądź prymarją (pierwsza msza św. poranna.)

Potem odbywają się wspólne modlitwy i nabożeństwa bractw kościelnych, jak np. Godzinki, Różaniec i t. p. Przed główną Mszą św. czyli *sumą* kapłan święci wodę, potem odbywa się wśród śpiewu kościelnego aspersja, t. j. pokropienie ludu wodą święconą i procesja wewnątrz lub zewnątrz kościoła. (Aspersja wskazuje na potrzebę wewnętrznej i zewnętrznej czystości przed przystąpieniem do ołtarza).

O nabożeństwie do Matki najśw.

„Kto mnie znajdzie, znajdzie żywot i wyczerpnie zbawienie u Pana". (Przypow. 8, 36).

Jednym z najskuteczniejszych i najbardziej nam od Kościoła św. poleconych środków do utrzymania się

na drodze cnoty i wytrwania w dobrem jest nabożeństwo do Matki Bożej.

Po Bogu i uwielbienia godnem człowieczeństwie Chrystusa Pana, powinieneś najbardziej czcić i kochać Matkę Bożą, tak dla wysokiej Jej godności, jak dla cnót, a w szczególności dla osobliwej opieki, jaką Ona nas, biednych tułaczy ziemskich, osłania.

I. Godność Marji. Nie można pomyśleć wyższej stworzenia godności od godności Matki Boga. Marja przezeń wywyższoną została nad wszystkie stworzenia, nad najdoskonalsze duchy niebieskie, nad potęgi aniołów; stała się królową i panią nieba i ziemi.

II. Miłość Marji ku nam. Marja jest także i naszą Matką. Dał Ją Janowi za Matkę sam Zbawiciel, jako Matkę każe nam ją Kościół św. czcić i kochać, i ona sama okazuje nam się zawsze jako Matka najlepsza, najczulsza i najtroskliwsza o dobro nasze. Kocha nas jako dzieci swoje, i szczerze pragnie naszego zbawienia; wie ona, że prawo do nieba okupił nam krwią najdroższą Syn jej. To też kochając nas, jako matka, wstawia się nieustannie za nami przed Bogiem, lituje się nad nędzą naszą, chroni od niebezpieczeństw duszy. O! jakaż to dla nas otucha, że mamy tak dobrą w niebie Matkę, tak potężną przed Bogiem Orędowniczkę! Niepodobna bowiem, aby jej Bóg Zbawiciel czego odmówił, aby nie spełnił wszelkich życzeń najdroższej Matki swojej. To też, ktokolwiek Ją czci z synowskiem nabożeństwem i do niej się z synowską ufnością udaje, zawsze jej macierzyńskiej doznaje opieki; choćby nawet w grzechu upadł, i w niebezpieczeństwie utraty zbawienia zostawał, ona zawsze znajdzie sposób ocalenia jego duszy, i wyprosi mu łaskę nawrócenia. Dlatego to Kościół św. zowie ją Ucieczką grzesznych. Stąd to widzimy w chrześcijaństwie tyle kościołów ku Jej czci wzniesionych, tyle bractw, tyle zgromadzeń zakonnych, tyle osobliwych nabożeństw i uroczystości ku Jej czci ustanowionych. Stąd to Ojcowie św. uczą, że wszystkie łaski, które na nas z nieba spływają, przez przyczynę i przez ręce Marji spływają. Idź! za tą nauką i zachętą Kościoła św. Od pierwszej twojej młodości czcij Ją i kochaj jako Matkę, polecaj się Jej opiece i miej do Niej szczere nabożeństwo. Smiało i z najzupełniejszą ufnością udawaj się do Niej we wszelkich twoich potrzebach. *„Kto mnie znajdzie* — mówi o Niej Kościół św. — *znajdzie żywot i zaczerpnie zbawienie od Pana“*.

Odmawiaj stale „Anioł Pański“ na głos dzwonu, w jej uroczystości przystępuj do śś. Sakramentów, używaj Jej medalików od Kościoła św. zaleconych, ale przedewszystkim naśladuj Jej cnoty: pokorę, posłuszeństwo, czystość i miłość Boga i bliźniego, i obraz tych cnót w sercu swem staraj się kształtować.

Adoracja domowa N. Sakramentu.

c. d. A ma On gorliwych komorników, mogą nam o tem powiedzieć czasy nasze, którzy w sposób dotkliwy potrafią wyegzekwować na zuchwałym człowieku każdą krzywdę, każdą zniewagę. wyrządzoną Bogu przez grzech. W przeciwnym razie tolerowałby zło. Rządząc się jednak prawem głębokiego miłosierdzia, chętnie ulituje się, nawet przepuści winowajcy, ale ktoś inny musi przyjąć na siebie obowiązek wyrównania należności. Nie może On zrezygnować ze Swych praw i przekreślić Swych słusznych pretensyj.

Sieroty, wychowywane przez św. Jana Vianneya, ilekroć dowiedziały się, że święty proboszcz jest zmartwiony z powodu zniewagi, wyrządzonej Panu Bogu przez zgorszenia na zabawach i tańcach, prosiły swą nauczycielkę, by pozwoliła im spędzić noc całą na modlitwie wynagradzającej. Umówiły się, że jedna drugą będzie budziła co godzinę. Wynagrodzenia Bóg oczekuje i liczy się z niem. Garstka sprawiedliwych, gdyby się tacy znaleźli, miała w swych rękach losy Sodomy. A kiedy w ciągu wieków potrzeba było wynagradzać za złych, wypraszać łaskę wytrwania dobrym, zawsze znalazły się wspaniałomyślne dusze. W czasach Awinjony — św. Katarzyna Sienieńska czuwała nocami z modlitwą na ustach, gdy jej „czarni bracia“ zasypiali po trudach znojnych dni. Dopiero gdy dzwon poranny wzywał wiernych na nabożeństwo „bezpieczna, że nie zostawi Pana bez hołdu, a świat bez serdecznej pokuty, uciemiężone ciało zwalniała na krótki spoczynek“

W czasach Aleksandra VI — potrzebne były wynagrodzenia Marji Henriquez i św. Franciszka Borgjasza. — Izabella de la Vallière w szesnastym roku życia wstępuje do klasztoru, aby ostrą pokutą i czuwaniem przed Panem wybłagać nawrócenie dla swej kuzynki, smutnie osławionej faworyty Ludwika XIV. Jasne to zresztą, bo „kto chce dusze zbawiać, ten musi koszta ponosić“ (Bossuet). Myśl zadosyćuczynienia i wynagrodzenia doskonale ujął Rubens w swym obrazie, który znajduje się w muzeum brukselskiem. W głębi płonie miasto. Niewiasty, ścigane przez żołnierzy, by uniknąć hańby, rzucają się do stawu. Bóg chce zesłać surowe kary na świat, ale św. Franciszek Serafícki zasłania go skrwawioną ręką, a drugą przyciska do piersi kulę ziemską. Karząca ręka Boża cofa się przed tą małą, drobną, ale nieprzezwyciężoną przeszkodą

Gdy takiemi tematami wypełnimy nasze adoracje, nigdy na nich nie doznamy znudzenia. Ustąpi przed naszą wiarą odległość z domu do kościoła, znikną drzwiczki tabernakulum, zobaczymy „jak słodki jest Pan“ i jak dobrze jest z nim przebywać.

Arcybiskup JAN CIEPLAK. c. d.

Dziecięciu temu nadano na Chrzcie świętym imię Jan. Proboszczem podówczas był ks. Fr. Wiśniewski.

Warto nadmienić, że zmiany nazwisk dokonywano często na terenie b. Królestwa Kongresowego, by uniknąć represji ze strony władz zaborczych za t. zw. przestępstwa polityczne i przynależność do organizacyj niepodległościowych. Tak też należy rozumieć formalną tylko zmianę „Ciepliński“ na „Cieplak“, spotykaną w urzędowych aktach magistrackich miasta Dąbrowy, oraz okręgu (gwarectwa) górniczego, stwierdzających tym sposobem istotną tożsamość osoby dziadka ks. arcybiskupa Cieplaka. c. d. n.

Zapowiedzi przedślubne.

Józef Borla kaw. Izabela Wilkowiczówna pan. oboje z Dąbrowy Górn., Jan Kremlewski wdow. Anna Bassa pan. ob. z Dąbr. Górn., Marjann Józef Szostak kaw. Janina Więckowska pan. oboje z Dąbr Górniczej.

Śluby

od 7-VII do 14-VII-1935 r.

Bolesław Kotkowski z Natalją Kruszyńską, Mieczysław Jurkowski z Marjanną Pajorską, Edward Gil z Heleną Niechciał, Antoni Zajączkowski z Jadwigą Szoła.

Zmarli

od 7-VII do 15-VII 1935 r.

Roman Przybylski l. 42, Antoni Mrozek l. 51, Janina Stępień l. 14, Antoni Kępa 44, Helena Twardowska l. 25, Wiktorja Piwowarczyk l.68.

Rocznice zgonów

od 27-VII do 31-VII-1934 r.

Jan Skiba zm. 27-VII-1934 r., Paulina Pietrzyk zm 28-VII-1934 r., Paweł Grzywna zm. 30-VII-1934 r.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi.

Henryk Rogujski, Urszula Czajka, Mirosława Jędrzejczyk, Teresa Gil, Andrzej Oczko, Janina Wojakowska, Kazimierz Bałeczewski, Krystyna Głażewska.

Redaktor i Wydawca: **Ks. Stefan Niedźwiedzki.** Druk. „SZTUKA“, Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 9